

177/11/A/2006

POSTANOWIENIE
z dnia 19 grudnia 2006 r.
Sygn. akt P 37/05

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Jerzy Stępień – przewodniczący
Jerzy Ciemniewski
Zbigniew Cieślak
Marian Grzybowski
Wojciech Hermeliński
Adam Jamróż
Marek Kotlinowski – sprawozdawca
Ewa Łętowska
Marek Mazurkiewicz
Janusz Niemcewicz
Miroslaw Wyrzykowski
Bohdan Zdziennicki,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 grudnia 2006 r., pytania prawnego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie:

czy art. 80 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 29, poz. 257 ze zm.) stanowiący, że akcyzie podlegają samochody osobowe niezarejestrowane na terytorium kraju, zgodnie z przepisami o ruchu drogowym, jest zgodny z art. 90 zdanie pierwsze Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską stwierdzającym, że żadne Państwo Członkowskie nie nakłada bezpośrednio lub pośrednio na produkty innych Państw Członkowskich podatków wewnętrznych jakiegokolwiek rodzaju wyższych od tych, które nakłada bezpośrednio lub pośrednio na podobne produkty krajowe, i, w związku z tym, z art. 91 Konstytucji określającym, iż umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową,

p o s t a n a w i a :

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 oraz z 2005 r. Nr 169, poz. 1417) umorzyć postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

UZASADNIENIE:

I

1. Postanowieniem z 16 listopada 2005 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny (dalej: WSA) w Olsztynie wystąpił – w trybie art. 193 Konstytucji i art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia

1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: u. TK) – z pytaniem prawnym następującej treści: „Czy art. 80 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 29, poz. 257 ze zm.; dalej: u.p.a.), stanowiący, że akcyzie podlegają samochody osobowe niezarejestrowane na terytorium kraju, zgodnie z przepisami o ruchu drogowym, jest zgodny z art. 90 zdanie pierwsze Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (dalej: TWE lub Traktat), stwierdzającym, że żadne Państwo Członkowskie nie nakłada bezpośrednio lub pośrednio na produkty innych Państw Członkowskich podatków wewnętrznych jakiegokolwiek rodzaju wyższych od tych, które nakłada bezpośrednio lub pośrednio na podobne produkty krajowe, i, w związku z tym, czy nie jest sprzeczny z art. 91 Konstytucji RP, określającym, iż umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową”. Jednocześnie pytający sąd postanowił zawiesić postępowanie w sprawie, na tle której zostało sformułowane pytanie prawne.

Pytanie prawne zostało przedstawione na podstawie następującego stanu faktycznego. Wnioskiem z 5 kwietnia 2005 r. Stanisław Piórkowski zwrócił się do Naczelnika Urzędu Celnego w Olsztynie o zwrot nadpłaconego podatku akcyzowego w związku z nabyciem na terytorium Niemiec samochodu osobowego. Zdaniem podatnika, obowiązek zapłaty podatku akcyzowego w związku z nabyciem wewnątrzwspólnotowym samochodu osobowego jest niezgodny z art. 23 ust. 1 i 2, art. 25 i art. 90 TWE. Państwa członkowskie nie mogą nakładać na towary sprowadzane z państw Unii Europejskiej (dalej: UE) pośrednich lub bezpośrednich podatków, które byłyby wyższe niż nakładane na towary krajowe. Państwa członkowskie nie zostały tym samym pozbawione prawa do ustalania i różnicowania podatków, jednakże praktyka ta jest dopuszczalna tylko wówczas, jeżeli nie prowadzi do jakiegokolwiek formy dyskryminowania produktów importowanych.

Naczelnik Urzędu Celnego w Olsztynie decyzją z 2 czerwca 2005 r. (znak 371000-PA1-9106-9/05/JL) odmówił stwierdzenia nadpłaty w podatku akcyzowym z tytułu nabycia wewnątrzwspólnotowego samochodu osobowego oraz zwrotu uiszczanego podatku akcyzowego. Wskutek złożonego przez stronę odwołania, Dyrektor Izby Celnej w Olsztynie 5 września 2005 r. wydał decyzję (znak 370000-PA-9116-37/05) utrzymującą w mocy decyzję Naczelnika Urzędu Celnego. W uzasadnieniu stwierdził, że organ pierwszej instancji zastosował do ustalonego stanu faktycznego prawidłowe przepisy prawa materialnego, a w przedmiotowej sprawie nie ma nadpłaty ani podatek nie jest nienależnie zapłacony. Odnośnie do zarzutów niezgodności prawa polskiego z art. 23, art. 25 i art. 90 TWE Dyrektor Izby Celnej stwierdził, iż polskie władze nie otrzymały od Komisji Europejskiej (dalej: KE) rozstrzygnięć kwestionujących prawidłowość opodatkowania podatkiem akcyzowym samochodów osobowych. Jego zdaniem, dokonywanie oceny zgodności przepisów prawa polskiego z prawem wspólnotowym nie leży w kompetencjach organów podatkowych. W rozpatrywanym wypadku nie pojawia się również sprzeczność pomiędzy normą prawa krajowego a normą prawa europejskiego. W związku z art. 249 akapit 3 TWE, ustawą z 23 stycznia 2004 r. uregulowano kwestię podatku akcyzowego, dzieląc wyroby akcyzowe na zharmonizowane i niezharmonizowane. Do tych ostatnich należą m.in. samochody osobowe. Państwa członkowskie zachowują prawo do utrzymania bądź wprowadzania podatków nakładanych na towary inne niż objęte harmonizacją, pod warunkiem że nie będą one zwiększać formalności związanych z przekraczaniem granicy w obrocie handlowym między państwami członkowskimi. Żadne z pozostałych państw członkowskich UE nie obciąża akcyzą nabycia lub importu samochodów osobowych, jednakże państwa te zastępują ją innymi opłatami, m.in. podatkiem rejestracyjnym (do 180% ceny brutto pojazdu), rocznym podatkiem drogowym (od 30 euro do 463 euro) lub opłatą rejestracyjną. Przepis art. 90 TWE nie uniemożliwia kształtowania stawek

podatkowych na wyroby akcyzowe niezharmonizowane na poziomie najkorzystniejszym ze względu na interes społeczno-ekonomiczny państwa, o ile nie są one wyższe od nakładanych na podobne produkty krajowe. Warunkiem obciążenia samochodu osobowego podatkiem akcyzowym jest zaś brak rejestracji na terenie RP, dokonanej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908), a nie status towaru niekrajowego.

W skardze skierowanej do WSA skarżący podniósł zarzut sprzeczności prawa krajowego z art. 90 TWE i postanowieniami Konstytucji. WSA w Olsztynie, formułując pytanie prawne, podkreślił rozbieżności, jakie w sprawach dotyczących podatku akcyzowego ujawniły się w orzecznictwie sądów administracyjnych. Podniósł również, że sądy nie są uprawnione do kwestionowania ustaw; uprawnienie do badania ich legalności przysługuje jedynie Trybunałowi Konstytucyjnemu (dalej: TK). Mając na względzie brzmienie art. 91 ust. 1 i 3 Konstytucji w związku z art. 90 TWE, wątpliwości WSA w Olsztynie budzi konstytucyjność art. 80 u.p.a., nakładającego na obywateli polskich obowiązek zapłaty podatku akcyzowego z tytułu wewnątrzspółnotowego nabycia używanego samochodu osobowego niezarejestrowanego na terytorium RP. Zdaniem pytającego sądu, wątpliwości tych nie jest władny rozstrzygnąć europejski Trybunał Sprawiedliwości (dalej: ETS), w którego kompetencjach jest wyjaśnianie treści przepisów prawa wspólnotowego lub rozstrzyganie kwestii ich obowiązywania, ale już nie ma wykładni przepisów prawa wewnętrznego państw członkowskich, stwierdzenia obowiązywania lub nieobowiązywania tych przepisów (szerzej – zgodności lub niezgodności prawa wewnętrznego z prawem wspólnotowym) lub oceny stanu faktycznego sprawy zawisłej przed sądem państwa członkowskiego. W przedmiotowej sprawie nie chodzi zaś – jak podkreślił sąd – o interpretację prawa wspólnotowego, ale o ocenę zgodności prawa wewnętrznego z postanowieniami TWE. Wynikający z zasady pierwszeństwa prawa wspólnotowego obowiązek niestosowania sprzecznego z nim przepisu prawa wewnętrznego jest tylko jedną stroną zagadnienia. W rezultacie sąd musi w drodze walidacyjnej ustalić, jaki przepis może stanowić podstawę rozstrzygnięcia. Zdaniem sądu, bezpośrednio skuteczny przepis prawa wspólnotowego mógłby stanowić taką podstawę tylko w wypadku kwestionowania decyzji administracyjnej w przedmiocie obciążenia podatkiem akcyzowym. W niniejszej sprawie decyzja dotyczy natomiast odmowy stwierdzenia nadpłaty i zwrotu podatku obliczonego i dobrowolnie zapłaconego przez podatnika. Kwestię zwrotu podatku reguluje w takim wypadku prawo wewnętrzne, a mianowicie art. 75 § 2 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.).

Zdaniem pytającego sądu, art. 90 TWE niewątpliwie nakłada obowiązek jednakowego traktowania podobnych produktów krajowych i importowanych, umocniony wypracowaną w orzecznictwie ETS regułą szerokiej interpretacji oraz definicją towarów podobnych. Państwa członkowskie nie mogą zatem nakładać na towary sprowadzane z państw UE podatków pośrednich lub bezpośrednich wyższych od nakładanych na podobne towary krajowe. Za niekonstytucyjnością art. 80 i nast. u.p.a. przemawia to, że obciążenia fiskalne na używany pojazd przywieziony z kraju członkowskiego są niewątpliwie wyższe niż udział podatków zawartych w cenie samochodów na rynku krajowym, a obowiązek zapłaty podatku akcyzowego oraz złożenia deklaracji uproszczonej do właściwego naczelnika urzędu celnego to formalności, które utrudniają przekraczanie granicy między państwami członkowskimi. Obowiązki te godzą w zasadę swobodnego przepływu towarów, a także są sprzeczne z dyrektywą 92/12/EWG. Sąd obszernie zreferował argumentację przeciwników tezy o niezgodności art. 80 u.p.a. z art. 90 TWE, opierającą się m.in. na stwierdzeniu, że warunkiem obciążenia samochodu osobowego podatkiem akcyzowym nie jest samo przekroczenie granicy czy posiadanie przez niego statusu towaru

niekrajowego, lecz brak jego rejestracji na terenie Polski. Zdaniem sądu, stanowisko takie stoi jednak w sprzeczności z zaleceniami KE dotyczącymi uznawania „pierwszej rejestracji” innych państw Wspólnoty. Pozornie obciążenie podatkowe dla podobnych towarów (używane samochody nabyte na terytorium kraju i innego państwa członkowskiego) jest zatem identyczne, jednakże akcyzie podlegają jedynie samochody używane nabyte w krajach Wspólnoty przed pierwszą rejestracją na terytorium RP. Powyższy wniosek wydaje się potwierdzać dotychczasowe orzecznictwo ETS.

2. Pismem z 22 lutego 2006 r. stanowisko w kwestii skutków finansowych orzeczenia Trybunału w przedmiotowej sprawie zajął Prezes Rady Ministrów. Stwierdził, że dochody Skarbu Państwa z tytułu zapłaconego przez podatników podatku akcyzowego od nabytych na terenie Wspólnoty Europejskiej (dalej: WE) samochodów osobowych za okres od maja do grudnia 2004 r. oraz od stycznia do grudnia 2005 r. wyniosły ponad 1,5 mld zł, co stanowi 4% dochodów z podatku akcyzowego od wszystkich grup wyrobów. Orzeczenie Trybunału o niezgodności kwestionowanego przepisu z TWE i z Konstytucją może skutkować zobowiązaniami Skarbu Państwa do wypłaty (zwrotu) na rzecz podatników uiszczonych przez nich podatku akcyzowego.

3. Dodatkowym pismem z 3 marca 2006 r. Minister Finansów (dalej: MF) przedstawił stanowisko w sprawie przepisów dotyczących opodatkowania samochodów osobowych. W jego opinii, na obecnym etapie rozwoju prawa wspólnotowego, państwa członkowskie zachowują swobodę w zakresie wprowadzania regulacji wewnętrznych dotyczących opodatkowania samochodów osobowych. Brak zharmonizowanych zasad opodatkowania skutkuje zróżnicowaniem systemów podatkowych w wymiarze zarówno konstrukcyjnym, jak i kwotowym. Wprawdzie KE przedstawiła projekt dyrektywy w sprawie podatków związanych z samochodami osobowymi (COM-261/05), ale ze względu na brak jednolitego stanowiska państw członkowskich nie jest znany kierunek i dalszy terminarz prac w tym zakresie.

Charakteryzując polski system opodatkowania samochodów osobowych podatkiem akcyzowym, MF podkreślił, że akcyzie podlegają samochody osobowe niezarejestrowane na terytorium Polski, zgodnie z przepisami prawa o ruchu drogowym. Podatek akcyzowy jest jednokrotnym podatkiem wewnętrznym, nakładanym na każdy samochód produkcji krajowej zakupiony na terenie RP, nabyty wewnątrz Wspólnoty lub pochodzący z importu. Zdaniem MF, taka konstrukcja prawna opiera się na obiektywnym kryterium, gwarantującym takie samo traktowanie samochodów, niezależnie od miejsca pochodzenia, nie dyskryminuje tych, które pochodzą spoza RP, i nie preferuje produkcji krajowej, a w konsekwencji – spełnia wymogi art. 90 TWE. Także możliwość obniżenia stawek akcyzy na podstawie rozporządzenia MF z dnia 22 kwietnia 2004 r. w sprawie obniżenia stawek podatku akcyzowego (Dz. U. Nr 87, poz. 825 ze zm.), związana z takimi elementami, jak pojemność silnika, niezależnie od pochodzenia samochodu, jest jedynie działaniem proekologicznym. Z art. 90 TWE wynika bowiem, że państwa członkowskie, chcąc uniknąć zarzutu dyskryminacji, powinny przyjmować rozwiązania prawne, które nie opierają się na kryterium pochodzenia towarów i jednocześnie bazują na obiektywnych i neutralnych czynnikach. O naruszeniu zakazu wynikającego z powołanego przepisu można mówić dopiero wówczas, gdy system opodatkowania wpływa na decyzje konsumentów i zniechęca do kupna pojazdów pochodzących z innych krajów UE, dzięki czemu produkcja krajowa jest w sytuacji uprzywilejowanej. Tymczasem w Polsce – w świetle przytoczonych danych – rynek używanych samochodów osobowych pochodzących z innych państw członkowskich dominuje. Dodatkowo MF stwierdził, że wyeliminowanie z obrotu prawnego art. 80 ust. 1 u.p.a. wprowadziłoby lukę prawną, powodującą nieobjęcie

podatkiem akcyzowym samochodów nowych wyprodukowanych i sprzedawanych w kraju.

MF podkreślił jednocześnie, że brak także jednoznacznego stanowiska organów wspólnotowych co do zgodności polskich przepisów z *acquis communautaire*. WSA w Warszawie 22 czerwca 2005 r. wystąpił w trybie art. 234 TWE z pytaniem prejudycjalnym do ETS co do zgodności z prawem wspólnotowym tych przepisów, jednak orzeczenie w tej sprawie jeszcze nie zapadło. Ponadto kwestia ta jest także przedmiotem wszczętej przez KE w trybie art. 226 TWE procedury naruszeniowej. 9 września 2005 r. Stałemu Przedstawicielstwu RP przy UE została przesłana, celem przekazania do KE, odpowiedź na zarzuty formalne z 13 lipca 2005 r., dotyczące naruszenia przepisów TWE. Jednak – zdaniem MF – sygnały płynące z KE pozwalają sądzić, że stanowisko w tej sprawie nie jest jeszcze przesądzone.

4. Marszałek Sejmu w piśmie z 18 lipca 2006 r. wyraził pogląd o zbędności orzekania przez TK w sprawie z pytania prawnego WSA w Olsztynie. Na poparcie swego stanowiska przytoczył dwa wyroki TK: z 28 stycznia 2002 r., sygn. K 2/02 (OTK ZU nr 1/A/2003, poz. 4) i z 21 września 2004 r., sygn. K 34/03 (OTK ZU nr 8/A/2004, poz. 84), w których Trybunał jednoznacznie wypowiedział się o obowiązku przestrzegania prawa wspólnotowego. Ponadto przed ETS rozpatrywana jest sprawa z pytania prejudycjalnego WSA w Warszawie, dotyczącego identycznej kwestii, jak podniesiona w pytaniu prawnym WSA w Olsztynie. Wyrażone przez ETS stanowisko będzie wiążące nie tylko dla WSA w Warszawie, ale i dla wszystkich sądów krajowych. Dodatkowo Marszałek Sejmu zwrócił uwagę, że pogląd organów podatkowych o zgodności podatku akcyzowego z prawem wspólnotowym z uwagi na brak zastrzeżeń ze strony KE w tej kwestii stracił na aktualności, gdyż 4 lipca 2006 r. KE jednoznacznie stwierdziła naruszenie przez Polskę prawa wspólnotowego w tym zakresie i wyznaczyła polskiemu ustawodawcy dwumiesięczny termin na usunięcie powstałych rozbieżności.

5. Prokurator Generalny w piśmie z 22 listopada 2006 r. zajął stanowisko, że postępowanie w sprawie z pytania prawnego WSA w Olsztynie, dotyczącego zgodności art. 80 u.p.a. z art. 90 TWE w związku z art. 91 Konstytucji, powinno ulec umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK ze względu na zbędność orzekania.

W opinii Prokuratora Generalnego rozważenia wymaga przede wszystkim kwestia, czy dla sprawy zawisłej przed WSA w Olsztynie niezbędne jest udzielenie przez TK odpowiedzi na zadane przez ten sąd pytanie prawne, skoro przed ETS toczy się postępowanie z pytania prejudycjalnego WSA w Warszawie, obejmujące również wątpliwości zgłaszane w pytaniu prawnym zawisłym przed TK.

Prokurator Generalny przytacza pogląd doktryny, głoszony na tle orzecznictwa ETS, że – pomimo prawa każdego sądu krajowego do występowania o interpretację prawa wspólnotowego (nawet jeśli istnieje wcześniejsze orzecznictwo ETS w takiej samej lub podobnej sprawie) – interpretacja przepisów prawa unijnego, dokonywana w trybie pytań prejudycjalnych zadawanych przez sądy krajowe, ma moc wiążącą nie tylko dla pytającego sądu krajowego, lecz dla wszystkich sądów i trybunałów państw członkowskich stosujących dany przepis – tak długo, jak ETS sam nie zmieni udzielonej wykładni. W swym orzecznictwie ETS podkreśla jednocześnie, że wykładnia przepisu prawa wspólnotowego dotyczy prawidłowego rozumienia i stosowania tego przepisu od momentu jego wejścia w życie. Sądy mogą i powinny stosować taką wykładnię również do stosunków prawnych powstałych przed wydaniem wyroku w sprawie wniosku o dokonanie wykładni. Z kolei norma kolizyjna zawarta w art. 91 ust. 2 Konstytucji przewiduje pierwszeństwo ratyfikowanej umowy międzynarodowej w razie kolizji normy ustawowej z

normą tej umowy. Zasada ta obejmuje również zasadę pierwszeństwa wspólnotowego prawa pierwotnego i skutku bezpośredniego prawa wspólnotowego (art. 91 ust. 3 Konstytucji).

Prokurator Generalny stwierdza w konkluzji, że wydanie orzeczenia przez TK w przedmiotowej sprawie jest zbędne, ponieważ sąd pytający, będąc związany wykładnią art. 90 TWE dokonaną przez ETS w sprawie z pytania prejudycjalnego WSA w Warszawie, w wypadku stwierdzenia kolizji normy ustawowej z normą prawa wspólnotowego pierwotnego, powinien odmówić zastosowania przepisu ustawowego i zastosować wprost prawo wspólnotowe. Jednocześnie Prokurator wskazuje na nieadekwatność powołanego w pytaniu prawnym wzorca kontroli. Art. 91 ust. 2 Konstytucji przewiduje pierwszeństwo przepisu ratyfikowanej umowy międzynarodowej przed sprzecznym z nim przepisem ustawy i nie pozostaje w związku z unormowaniem przyjętym w art. 80 u.p.a., dotyczącym podatku na samochody używane sprowadzane z innego państwa członkowskiego UE, nie zaś zasady pierwszeństwa.

II

Już na wstępie należy stwierdzić, że za przyjęciem stanowiska o umorzeniu postępowania w sprawie z pytania prawnego WSA w Olsztynie przemawia kilka ważnych argumentów.

Po pierwsze – merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy przez TK prowadziłyby do interpretacji przepisów prawa wspólnotowego bez uwzględnienia standardów interpretacyjnych przyjętych w odniesieniu do wszystkich krajów UE. Co więcej, stan prawny, w którym w odniesieniu do takich samych sytuacji prawnych uznana byłaby właściwość zarówno ETS, jak i TK, rodziłby zagrożenie dwutorowości w zakresie orzekania o treści tych samych przepisów prawa. Niewątpliwie istotne znaczenie w tej materii ma okoliczność, że ETS stoi na straży prawa wspólnotowego i przy swych rozstrzygnięciach nie musi brać pod uwagę standardów wynikających z ładu prawnego poszczególnych państw, w tym też miejsca konstytucji w systemie źródeł prawa wewnętrznego państw członkowskich. Inaczej TK, który ma strzec Konstytucji, będącej, wedle jej art. 8 ust. 1, najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej. Na tym tle może dojść do kolizji pomiędzy rozstrzygnięciami ETS i TK. Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, że także ze względu na treść art. 8 ust. 1 Konstytucji Trybunał jest zobowiązany do takiego pojmowania swej pozycji, że w sprawach zasadniczych, o wymiarze konstytucyjno-ustrojowym zachowa pozycję „sądu ostatniego słowa”. ETS i TK nie mogą być ustawiane w stosunku do siebie jako sądy konkurujące. Chodzi nie tylko o wyeliminowanie zjawiska dublowania się obu trybunałów czy dwutorowości w zakresie orzekania o tych samych problemach prawnych, ale i dysfunkcyjności w relacjach wspólnotowego oraz wewnątrzpaństwowego ładu prawnego. Istotne jest wskazanie na odmienną rolę obu trybunałów.

Po drugie – występujący z pytaniem prawnym WSA w Olsztynie nie dostrzegł, że istota rozstrzygnięcia zawisłej przed nim sprawy leży – wbrew temu, co twierdzi – w interpretacji prawa wspólnotowego. Sam pytający sąd wskazuje na istniejące spory co do tego, jak w świetle prawa wspólnotowego zakwalifikować podatek akcyzowy. Dotychczasowe orzecznictwo sądownoadministracyjne (WSA) w sprawach związanych ze stosowaniem art. 80 u.p.a. jest rozbieżne i niejedolite.

I tak: w wyroku z 25 maja 2005 r., sygn. akt I SA/Lu 77/05, WSA w Lublinie stwierdził, że polskie przepisy o akcyzie od importowanych z UE używanych samochodów są – jako rodzaj zakazanego cła, ograniczającego wolność wewnątrzpaństwową wymiany handlowej – sprzeczne z prawem unijnym. Samochody należą do wyrobów

niezharmonizowanych, więc zgodnie z prawem wspólnotowym państwa członkowskie mogą swobodnie regulować kwestie związane z ich opodatkowaniem akcyzowym z zastrzeżeniem, że regulacje te nie będą naruszać fundamentalnych swobód rynku wewnętrznego. Importer (eksporter) może więc odmówić uiszczenia opłaty ustanowionej w sposób sprzeczny z Traktatem. W ocenie WSA w Lublinie, akcyzę należy ocenić w kontekście złamania nakazu jednakowego traktowania podobnych produktów krajowych i importowanych (art. 90 TWE). Sąd administracyjny odmówił zastosowania prawa krajowego i stwierdził, że decyzje organów celnych zostały wydane z naruszeniem prawa materialnego.

Jednakże ten sam WSA wyrokiem z 11 lutego 2005 r., sygn. akt III SA/Lu 690/04, wydanym w innym składzie, oddalił skargę na decyzję w przedmiocie określenia wysokości zobowiązania podatkowego w podatku akcyzowym. Sąd stwierdził, że podatek ten jest jednym z elementów powszechnego systemu podatkowego obowiązującego w Polsce. Dlatego też sam fakt nakładania akcyzy, jak i jej wysokość nie naruszają TWE.

WSA w Łodzi w wyroku z 23 czerwca 2005 r. (sygn. akt I SA/Łd 1059/04) oddalił skargę na decyzję dyrektora Izby Celnej w Łodzi w przedmiocie odmowy stwierdzenia nadpłaty podatku akcyzowego z tytułu nabycia wewnątrzspółnotowego samochodu osobowego. W uzasadnieniu sąd stwierdził, że ogranicza się do zbadania zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z przepisami prawa. Rozpatrywana sprawa nie dotyczy określenia zobowiązania w podatku akcyzowym na podstawie przepisów sprzecznych z postanowieniami TWE, lecz kwestii istnienia ewentualnej nadpłaty w podatku akcyzowym w sytuacji, gdy podatnik uiszczył podatek, stosując się do obowiązków wynikających z przepisów sprzecznych z prawem wspólnotowym. Sprzeczność przepisów prawa wewnętrznego z bezpośrednio stosowanymi przepisami prawa wspólnotowego skutkuje jedynie możliwością odmowy zastosowania przepisów przez sądy krajowe lub, w wypadku wątpliwości co do wykładni prawa UE, wystosowania przez nie pytania prejudycjalnego do ETS. Wskazać jednakże należy, że uprawnienie to przysługuje jedynie organom władzy sądowej. Prawo takie nie przysługuje organom podatkowym, które nie są władne kwestionować mocy obowiązującej przepisów dotyczących istniejących i wymagalnych zobowiązań podatkowych, więc nie mogły one stwierdzić, iż samoobliczenie podatku dokonane przez podatnika w sposób zgodny z tymi przepisami jest nieprawidłowe.

Z kolei WSA w Warszawie, orzekając w przedmiocie odmowy zwrotu podatku akcyzowego zapłaconego z tytułu nabycia wewnątrzspółnotowego samochodu osobowego, powziął wątpliwości co do zgodności: art. 80 u.p.a. z art. 25 i art. 90 zdanie pierwsze TWE; § 7 rozporządzenia MF z 22 kwietnia 2004 r. w sprawie obniżenia podatku akcyzowego z art. 90 zdanie drugie TWE oraz art. 81 u.p.a. z art. 28 TWE. W rezultacie, na podstawie art. 234 TWE, postanowieniem z 22 czerwca 2005 r. (sygn. akt III SA/Wa 679/05) WSA wystąpił z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym (sprawa zarejestrowana jako Maciej Brzeziński przeciwko Dyrektorowi Izby Celnej w Warszawie, C-313/05) odnośnie do możliwości stosowania przepisów prawa krajowego dotyczących podatku akcyzowego na samochody używane przy uwzględnieniu postanowień Traktatu, a w szczególności art. 90 TWE.

Wskazane wyżej rozbieżności występują nie tylko w orzecznictwie sądowym, ale i pomiędzy innymi oficjalnymi organami RP i WE. Wystarczy tu wspomnieć o apelu Komisji Petycji Parlamentu Europejskiego w sprawie zniesienia podatku czy o wszczętym z tego powodu przez KE postępowaniu przeciwko Polsce z art. 226 TWE – to z jednej strony, a z drugiej strony o stanowisku MF, który w piśmie do TK zaprezentował argumentację przemawiającą za zgodnością podatku akcyzowego z prawem wspólnotowym.

W takim stanie rzeczy dla uporządkowania materii będącej przedmiotem pytania prawnego WSA w Olsztynie konieczne jest przede wszystkim wyjaśnienie zakresu znaczeniowego art. 90 TWE przez ETS w trybie prejudycjalnym. Okazję ku temu stwarza skierowane w tym trybie pytanie WSA w Warszawie, dotyczące między innymi kwestii podniesionych w pytaniu prawnym WSA w Olsztynie. Data ogłoszenia przez ETS wyroku w sprawie C-313/05, Maciej Brzeziński przeciwko Dyrektorowi Izby Celnej w Warszawie, została wstępnie wyznaczona na 18 stycznia 2007 r. Stąd też na tym etapie rozstrzygnięcie sprawy przez pytający sąd nie jest uzależnione od odpowiedzi (wyroku) TK.

Po trzecie – zasadniczy problem w przedmiotowej sprawie tkwi w sferze stosowania, a nie obowiązywania prawa. Sędziowie w procesie stosowania prawa podlegają bezwzględnie Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Z tą zasadą związana jest norma kolizyjna wyrażona w art. 91 ust. 2, nakładająca obowiązek odmowy stosowania ustawy w wypadku kolizji z umową międzynarodową ratyfikowaną w drodze ustawowej. Zasada pierwszeństwa dotyczy także prawa wspólnotowego (art. 91 ust. 3 Konstytucji). W związku z tym sąd – jeśli nie ma wątpliwości co do treści normy prawa wspólnotowego – powinien odmówić zastosowania sprzecznego z prawem wspólnotowym przepisu ustawy i zastosować bezpośrednio przepis prawa wspólnotowego, ewentualnie – jeśli nie jest możliwe bezpośrednie zastosowanie normy prawa wspólnotowego – szukać możliwości wykładni prawa krajowego w zgodzie z prawem wspólnotowym. W wypadku pojawienia się wątpliwości interpretacyjnych na tle prawa wspólnotowego, sąd krajowy powinien zwrócić się do ETS z pytaniem prejudycjalnym w tej kwestii.

Sam fakt, że konkretny przepis ustawy krajowej nie zostanie zastosowany, nie przesądza o konieczności uchylenia ustawy, chociaż w większości wypadków może oznaczać wyraźny postulat pod adresem ustawodawcy dotyczący zmiany takiego przepisu. Nie musi to jednak być niewzruszalną regułą. W każdym wypadku zależy to od natury takiego przepisu, jego zakresu i charakteru kolizji (z prawem wspólnotowym). Oczekiwanie od TK wyeliminowania takich przepisów ustawy byłoby oczekiwaniem zapewnienia przez Trybunał efektywności realizacji prawa wspólnotowego. A to problem stosowania prawa. Trybunał nie jest właściwy do rozstrzygnięcia indywidualnych kwestii związanych ze stosowaniem prawa, w tym też prawa wspólnotowego. Nie jest także – w kontekście zróżnicowanego orzecznictwa WSA – powołany do kształtowania jego jednolitej linii w zakresie dotyczącym prawa wspólnotowego.

Konkludując, należy wreszcie zwrócić uwagę na treść głównego w kontekście instytucji pytania prawnego art. 193 Konstytucji. Stosownie do tego przepisu, przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego jest dopuszczalne tylko wówczas, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Uznanie, iż w razie konfliktu normy prawa krajowego z normą prawa wspólnotowego pierwszeństwo stosowania przysługuje tej ostatniej, prowadzi do wniosku, że w analizowanym wypadku zależność wymagana przez art. 193 Konstytucji nie wystąpi. O rozwiązaniu takiej kolizji sąd stosujący prawo rozstrzyga samodzielnie, a w razie powzięcia wątpliwości co do treści prawa wspólnotowego – z pomocą ETS uzyskaną w trybie pytania prejudycjalnego.

Brak elementu relewantności pytania prawnego dla sprawy toczącej się przed sądem w wypadku zarzucanej niezgodności normy prawa polskiego z normą pierwotnego prawa wspólnotowego uzasadnia umorzenie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK ze względu na jego niedopuszczalność.

Ta syntetyczna identyfikacja podstawowych argumentów przemawiających za wyrażonym w postanowieniu rozstrzygnięciem wymaga jednak pogłębienia kilku problemów pojawiających się w niniejszej sprawie.

III

1. Przedmiot i wzorce kontroli. Zasadnicze problemy proceduralne.

Przedmiotem kontroli, o którą występuje pytający sąd, jest art. 80 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 29, poz. 257 ze zm.; dalej: u.p.a.), wzorcami są art. 90 zdanie pierwsze Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (Załącznik nr 2 do Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864; dalej: TWE lub Traktat) oraz art. 91 Konstytucji.

Z punktu widzenia przyjętej formuły rozstrzygnięcia, zasadnicze znaczenie ma wzajemna relacja wskazanych wzorców oraz kontekst, w jakim są one powoływane. Zarówno sposób sformułowania *petitum* pytania prawnego, jak i szczegółowa argumentacja zawarta w uzasadnieniu wskazują, że główne znaczenie ma w opinii pytającego sądu art. 90 TWE. Natomiast powołanie w sprawie art. 91 Konstytucji (w istocie idzie zapewne o jego ust. 2) ma pełnić – jak się wydaje – dwojaką funkcję. Po pierwsze – przepis ten ma stanowić swego rodzaju „łącznik” pomiędzy prawem krajowym a prawem wspólnotowym. Po drugie – ma on być podstawą uznania nadrzędności normy umowy międzynarodowej w stosunku do normy ustawowej, a tym samym – w razie stwierdzenia niezgodności treściowej ww. norm – orzeczenia przez TK utarty mocy obowiązującej normy ustawowej.

W sprawie niniejszej nie idzie zatem o „typowy” wypadek kontroli konstytucyjnej, polegającej na badaniu relacji dwóch norm prawa krajowego o różnej pozycji w hierarchicznej strukturze systemu prawnego. Celem wystąpienia pytającego sądu jest ewidentnie kontrola zgodności normy prawa krajowego z normą pierwotnego prawa wspólnotowego. Sam pytający sąd stwierdza w uzasadnieniu, iż „w przedmiotowej sprawie nie chodzi o interpretację prawa wspólnotowego, ale ocenę zgodności prawa wewnętrznego z postanowieniami TWE”. Pierwszeństwo przed warstwą merytoryczną ma tu więc proceduralny problem celowości bądź też dopuszczalności badania relacji wskazanych norm przez TK. Problem ten musi zostać ujęty w szerszym kontekście relacji prawa polskiego do prawa wspólnotowego oraz wzajemnego usytuowania kompetencyjnego krajowych i wspólnotowych organów ochrony prawnej.

2. Art. 80 u.p.a. w ujęciu systemowym.

Podatek akcyzowy regulowany jest powołaną u.p.a. oraz rozporządzeniem Ministra Finansów (dalej: MF) z dnia 22 kwietnia 2004 r. w sprawie obniżenia stawek podatku akcyzowego (Dz. U. Nr 87, poz. 825 ze zm.).

W świetle kwestionowanego art. 80 ust. 1 u.p.a. akcyzie podlegają samochody osobowe niezarejestrowane na terytorium kraju, zgodnie z przepisami o ruchu drogowym (ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym; Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908). Art. 80 ust. 2 u.p.a. stanowi, że podatnikami akcyzy od samochodów osobowych są: podmioty dokonujące każdej sprzedaży samochodu osobowego przed pierwszą jego rejestracją na terenie kraju; importerzy i podmioty dokonujące nabycia wewnątrzspółnotowego. Obowiązek podatkowy powstaje zaś: w wypadku sprzedaży – z chwilą wystawienia faktury, nie później jednak niż w terminie 7 dni, licząc od dnia

wydania wyrobu; w wypadku importu – z dniem powstania długu celnego w rozumieniu przepisów prawa celnego; w wypadku nabycia wewnątrzspółnotowego – z chwilą nabycia prawa rozporządzania samochodem osobowym jak właściciel, nie później jednak niż z chwilą jego rejestracji na terytorium kraju, zgodnie z przepisami o ruchu drogowym. W odniesieniu do ostatniego z tych wypadków podstawą opodatkowania jest kwota, jaką zobowiązany jest zapłacić nabywca (art. 82 ust. 3 u.p.a.). Dodatkowo podmioty dokonujące nabycia wewnątrzspółnotowego są obowiązane po przywozie na terytorium kraju złożyć deklarację uproszczoną do właściwego naczelnika urzędu celnego w terminie 5 dni, licząc od dnia nabycia wewnątrzspółnotowego, a następnie dokonać zapłaty akcyzy nie później niż z chwilą rejestracji tego pojazdu.

Rozporządzeniem MF z dnia 10 listopada 2006 r. (Dz. U. Nr 210, poz. 1551), zmieniającym powołane wyżej rozporządzenie z 22 kwietnia 2004 r., obniżona została akcyza na samochody używane sprowadzane do Polski z krajów UE. Dotychczasowa wysokość stawki, obliczana na podstawie specjalnego wzoru, mogła wynosić nawet do 65% podstawy opodatkowania określonej w art. 10 u.p.a. Od momentu wejścia w życie rozporządzenia z 10 listopada 2006 r., to jest od 1 grudnia 2006 r., akcyza będzie wynosić tyle, ile wynosi podatek na nowe pojazdy, a więc – w zależności od pojemności skokowej silnika – akcyza dla aut o pojemności silnika nieprzekraczającej 2000 cm³ wyniesie 3,1%, zaś powyżej 2000 cm³ – 13,6%. W odniesieniu do stanu sprzed wejścia w życie nowelizacji zastosowanie ma § 2 przedmiotowego rozporządzenia, stanowiący, że w sytuacji, gdy obowiązek podatkowy w akcyzie powstał przed 1 grudnia 2006 r. (taka sytuacja ma miejsce w sprawie zawisłej przed pytającym sądem), stosuje się dotychczasowe stawki akcyzy.

3. Problem relacji prawa polskiego i prawa wspólnotowego. Przepis art. 91 Konstytucji a miejsce prawa wspólnotowego w krajowym porządku prawnym oraz sposoby rozwiązywania kolizji norm prawa polskiego i prawa wspólnotowego.

Problem relacji prawa polskiego i prawa wspólnotowego – ujęty od strony *stricte* materialnoprawnej – był przedmiotem rozważań Trybunału w sprawie o sygn. K 18/04, dotyczącej zgodności z Konstytucją Traktatu akcesyjnego, rozstrzygniętej wyrokiem z 11 maja 2005 r. (OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 49). Powołany wyrok pozostaje najbardziej obszerną i gruntownie uargumentowaną wypowiedzią TK w tej materii.

Powołany przez pytający sąd przepis art. 91 Konstytucji określa pozycję umów międzynarodowych oraz prawa stanowionego przez organizacje międzynarodowe (w tym także prawa wspólnotowego) w krajowym porządku prawnym oraz przesłanki traktowania aktów prawnych stanowionych poza systemem organów władzy RP w ten właśnie sposób. Z punktu widzenia wzorców kontroli powołanych w niniejszej sprawie zasadnicze znaczenie ma ust. 2 art. 91 Konstytucji. Ratyfikowane umowy międzynarodowe, które w myśl ust. 1 stały się częścią krajowego porządku prawnego, nie ulegają przekształceniu w akty normatywne państwa (prawa wewnętrzne), ale pozostają w swej naturze – z racji swego pochodzenia – aktami prawa międzynarodowego (zob. A. Wasilkowski, *Prawo krajowe – prawo wspólnotowe – prawo międzynarodowe. Zagadnienia wstępne* [w:] *Prawo międzynarodowe i wspólnotowe*, s. 11; K. Działocha, komentarz do art. 91 [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, Warszawa 1989, s. 2).

Spełnienie przesłanek „wejścia” umowy międzynarodowej do krajowego porządku prawnego powoduje, że jej normy stosowane są bezpośrednio (art. 91 ust. 1 Konstytucji) oraz mają pierwszeństwo przed ustawą – jeżeli ustawy nie da się pogodzić z umową. W świetle art. 91 Konstytucji problem relacji norm krajowego porządku prawnego pochodzących z różnych centrów prawodawczych sytuuje się zatem (przede wszystkim) w

kontekście pierwszeństwa stosowania normy międzynarodowej przed sprzeczną z nią krajową normą ustawową, a gwarancją dochowania go są ustawowo określone procedury kontroli przestrzegania prawa w procesie jego stosowania, z kontrolą sądową na czele. W art. 91 ust. 2 Konstytucji wpisany został – wraz z określeniem pozycji umowy międzynarodowej w zhierarchizowanej strukturze krajowego porządku prawnego – podstawowy mechanizm usuwania ewentualnych kolizji z normami prawa wewnętrznego. Powyższą tezę można zezemplifikować, odnosząc się do sformułowania przedstawionego pytania prawnego. W istocie bowiem zarzucana niezgodność art. 80 u.p.a. z art. 90 TWE nie stanowi „tym samym” o niezgodności tegoż przepisu z art. 91 ust. 2 Konstytucji. Wręcz przeciwnie, stan prawny zdiagnozowany przez pytający sąd realizuje hipotezę art. 91 ust. 2 Konstytucji, upoważniając sąd orzekający w sprawie do niezastosowania normy ustawowej.

Sytuując umowy międzynarodowe w pozycji hierarchicznej nadrzędności w stosunku do ustaw, ustrojodawca stworzył również pole do kontroli legalności przepisów ustaw z punktu widzenia zgodności z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie (art. 188 pkt 2 Konstytucji). Korzystanie z tego uprawnienia może być jednak uzasadnione tylko wtedy, gdy brak innych sposobów usunięcia powstałej kolizji (np. jeżeli norma umowy międzynarodowej nie ma charakteru normy bezpośrednio stosowalnej) bądź też przemawia za tym ważny wzgląd na pewność prawa (np. jeżeli zakres obowiązywania normy międzynarodowej pokrywa się całkowicie z zakresem obowiązywania normy ustawowej, wskutek czego ta ostatnia stałaby się „pusta” normatywnie).

Zasadniczo należy przyznać preferencję usuwaniu kolizji norm krajowych i międzynarodowych na poziomie stosowania prawa. Abstrahując już od względów czysto doktrynalnych, mechanizm usuwania kolizji norm na poziomie stosowania prawa jest bardziej operatywny i elastyczniejszy niż kontrola legalności sprawowana przez TK, a od strony konstrukcyjnej – uzasadniony tym, że z reguły norma prawa międzynarodowego będzie miała węższy zakres obowiązywania niż krajowa norma ustawowa – czy to w aspekcie czasowym, przedmiotowym czy podmiotowym. Zastosowanie, zgodnie z zasadą pierwszeństwa, normy międzynarodowej nie znosi, nie przełamuje ani nie unieważnia normy prawa krajowego, ale ogranicza jedynie zakres jego zastosowania. Zmiana treści lub utrata mocy obowiązującej normy międzynarodowej spowoduje zmianę zakresu stosowania krajowej normy ustawowej bez konieczności aktywności ze strony ustawodawcy krajowego.

W opinii TK, powyższe ustalenia zachowują aktualność również w rozpatrywanej sprawie. Rozwiązanie zarzucanej przez pytający sąd kolizji pomiędzy treścią art. 80 u.p.a. a art. 90 TWE powinno nastąpić na poziomie stosowania prawa. Już na tej podstawie dopuszczalność merytorycznego orzekania przez TK wydaje się co najmniej zbędna.

4. Autonomiczność wspólnotowego systemu sądownictwa i zasady współpracy prawnej z sądami krajowymi.

4.1. Funkcje ETS i jego pozycja wobec krajowej struktury sądownictwa.

Europejski Trybunał Sprawiedliwości jest jednym z głównych organów Wspólnoty. W kontekście rozpatrywanej sprawy, pośród wielu innych uprawnień Trybunału, zwrócić należy uwagę przede wszystkim na instytucję pytań prejudycjalnych.

Orzekanie przez ETS w trybie prejudycjalnym to postępowanie incydentalne, które zawieszka bieg postępowania głównego przed sądem państwa członkowskiego, w którego kompetencji niepodzielnie leży rozstrzygnięcie zawisłej przed nim sprawy. W kompetencji ETS jest w tym wypadku wyłącznie wyjaśnienie przepisu prawa wspólnotowego lub jego

obowiązywania (por. *Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości*, pod red. R. Skubisza, Warszawa 2003, s. 15). Celem postępowania prejudycjalnego jest zapewnienie jednolitego stosowania prawa wspólnotowego przez sądy krajowe wszystkich państw członkowskich.

Trybunał Sprawiedliwości jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym (art. 234 TWE) w sprawach: wykładni TWE; ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje Wspólnoty i Europejski Bank Centralny; wykładni statutów organów utworzonych aktem Rady, gdy te statuty to przewidują.

Art. 234 TWE reguluje procedurę pytania prejudycjalnego. Jest to zasadniczy mechanizm współpracy prawnej między sądami krajowymi a Trybunałem Sprawiedliwości. Mechanizm ten, bazując na subtelnym podziale pomiędzy wykładnię a stosowanie prawa, przyznaje sądowi wspólnotowemu możliwość wykładni, a sądowi krajowemu stosowanie prawa.

ETS przyczynia się do rozstrzygnięcia sporu, ale nie orzeka w konkretnej sprawie. Trybunał ten wielokrotnie podkreślał, że chodzi tu o „współpracę prawną”, poprzez którą sąd krajowy i ETS, zgodnie z kompetencjami każdego z nich, przyczyniają się bezpośrednio i wzajemnie do opracowywania określonej decyzji (zob. wyrok ETS w sprawie *Schwarze przeciwko Einfuhr und Vorratsstelle für Getreide und Futtermittel*, 16/65).

Należy jednakże mieć na uwadze, że orzeczenie wstępne jest dla sądu pytającego wiążące i obowiązkiem sądu jest jego uwzględnienie przy merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy, zgodnie z wyrażoną w art. 10 TWE zasadą lojalności. Co więcej – pominięcie przez sąd pytający orzeczenia wstępnego jest naruszeniem prawa wspólnotowego, kwalifikującym się do wszczęcia przez KE procedury naruszeniowej przeciwko państwu na podstawie art. 226 TWE. Po przełomowym orzeczeniu ETS z 30 września 2003 r. w sprawie *Köbler przeciwko Austrii*, C-224/01, w sytuacji, gdy orzeczenie sądu krajowego zostanie wydane z oczywistym naruszeniem orzecznictwa ETS, państwo ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą (por. T. T. Koncewicz, *Wyroki Trybunału w Luksemburgu: czy to już precedens, czy jeszcze nie*, „Rzeczpospolita” z 21 listopada 2006 r.).

Podział kompetencji pomiędzy sądy państw członkowskich a ETS w zakresie wykładni i stosowania prawa wspólnotowego jest zatem następujący: wykładnia należy do ETS, a stosowanie prawa – rozumiane jako zastosowanie normy prawa wspólnotowego do ustalonego przez sąd stanu faktycznego – należy do sądu państwa członkowskiego, który w danej sprawie jest związany wykładnią ETS (por. *Orzecznictwo...*, *op.cit.*, s. 15-16). Wprawdzie obecnie coraz wyraźniej ETS podkreśla, że może ingerować w ocenę wyboru momentu przekazania pytania prejudycjalnego, jeżeli dostrzeże rzeczywisty brak związku między pytaniem a toczącym się postępowaniem, a nawet może krytykować samo przekazanie jako bezzasadne, jednak nie niweluje to linii podziału jurysdykcyjnego, lecz ma zapewnić „efektywny dialog sądowy” (por. T. T. Koncewicz, *Pytania wstępne, czyli wspólnotowy dialog sądowy*, „Rzeczpospolita” z 1 grudnia 2006 r.).

4.2. Sądy krajowe a stosowanie norm prawa wspólnotowego w kontekście art. 9 i art. 91 ust. 2 Konstytucji oraz art. 10 TWE.

Zasadniczy w okolicznościach niniejszej sprawy problem lokuje się zatem na płaszczyźnie stosowania prawa. Sądy krajowe – co oczywiste – mają obowiązek bezpośredniego stosowania norm praw krajowego. Sędzia krajowy ma jednak również obowiązek zbadania, czy dany stan faktyczny podlega normom regulacji wspólnotowej, bezpośrednio stosowalnej na terytorium każdego państwa członkowskiego (zob. wyrok

ETS z 19 maja 1990 r. w sprawie *The Queen przeciwko Secretary of State for Transport/ ex parte Factortame Ltd. and others*, 213/98). Zgodnie z art. 9 Konstytucji, Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego, co *mutatis mutandis* odnosi się również do autonomicznego, aczkolwiek genetycznie opartego na prawie międzynarodowym, systemu prawnego prawa wspólnotowego. Z kolei według art. 10 zdanie pierwsze i drugie TWE, państwa członkowskie podejmują wszelkie właściwe środki ogólne lub szczególne w celu zapewnienia wykonania zobowiązań wynikających z Traktatu lub działań instytucji Wspólnoty. Ułatwiają one Wspólnocie wypełnianie jej zadań. Sposób realizacji owego ogólnego zobowiązania do przestrzegania prawa międzynarodowego i wspólnotowego konkretyzuje – w odniesieniu do organów władzy sądowniczej – norma kolizyjna z art. 91 ust. 2 Konstytucji (zob. pkt 3 uzasadnienia). Stąd też – wbrew stanowisku pytającego sądu – sądy krajowe mają też prawo i obowiązek odmówienia zastosowania normy krajowej, jeżeli koliduje ona z normami prawa wspólnotowego. Sąd krajowy nie orzeka w takim wypadku o uchyleniu normy prawa krajowego, lecz tylko odmawia jej zastosowania w takim zakresie, w jakim jest on obowiązany do dania pierwszeństwa normie prawa wspólnotowego. Przedmiotowy akt prawny nie jest dotknięty nieważnością, obowiązuje i jest stosowany w zakresie nieobjętym przedmiotowym i czasowym obowiązaniem regulacji wspólnotowej. Natomiast w razie wątpliwości co do relacji normy prawa krajowego i normy prawa wspólnotowego konieczne jest zwrócenie się z pytaniem prejudycjalnym do ETS, jako organu właściwego w sprawach wykładni Traktatu oraz norm prawa pochodnego, a w sensie funkcjonalnym włączanym w ten sposób do systemu sądowniczego danego państwa członkowskiego.

Na tej podstawie należy uznać brak konieczności zwracania się do TK z pytaniami prawnymi dotyczącym zgodności prawa krajowego z prawem wspólnotowym – nawet w sytuacji gdy sąd zamierza odmówić zastosowania ustawy krajowej. Problem rozwiązywania kolizji z ustawami krajowymi pozostaje więc w zasadzie poza zainteresowaniem TK. O tym, czy ustawa koliduje z prawem wspólnotowym, rozstrzygać będą bowiem Sąd Najwyższy, sądy administracyjne i sądy powszechne, a o tym, co znaczą normy prawa wspólnotowego, rozstrzygać będzie ETS, wydając orzeczenia wstępne (zob. L. Garlicki, *Członkostwo Polski w Unii Europejskiej a sądy [w:] Konstytucja dla rozszerzającej się Europy*, pod red. E. Popławskiej, Warszawa 2000, s. 215; zob. także wyrok niemieckiego Federalnego Sądu Konstytucyjnego z 31 maja 1990 r., 2 BvL 12, 13/88, 2 BvR 1436/87 oraz wyrok włoskiego Sądu Konstytucyjnego z 5 czerwca 1984 r. w sprawie *Granital SpA przeciwko Amministrazione delle Finanze dello Stato*, 170/1984). Powyższa konstatacja nie oznacza, że użyty w art. 193 Konstytucji czasownik „może” wyraża fakultatywność kierowania pytań prawnych do TK w ogóle. Czasownik „może” oznacza kompetencję sądu do inicjowania postępowania przed TK, a Trybunał stoi wyraźnie na stanowisku, że w każdym wypadku, w którym sąd kwestionuje zgodność ustawy z Konstytucją nie ma innej możliwości ewentualnego stwierdzenia tej niekonstytucyjności niż na podstawie wyroku TK (por. wyroki: z 4 października 2000 r., sygn. P. 8/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 189; z 31 stycznia 2001 r., sygn. P. 4/99, OTK ZU nr 1/A/2001, poz. 5). Jednak w szczególnej sytuacji kolizji ustawy z prawem wspólnotowym uprawnienie sądu do zadania pytania prawnego zostaje w pewnym sensie ograniczone ze względu na regułę kolizyjną zawartą w art. 91 ust. 2 Konstytucji oraz zasady stosowania prawa wspólnotowego, przede wszystkim zasadę bezpośredniego stosowania prawa wspólnotowego w wypadku kolizji z ustawą.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak na wstępie.